

Sygn. akt III AUa 1019/14

III AUz 100/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko
Sędziowie:	SSA Agata Pyjas - Luty (spr.) SSO del. Bożena Lichota
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Dubis

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **Z. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

przy udziale zainteresowanego (...) **Sp. z o.o. w K.**

o przeniesienie odpowiedzialności z tytułu zaległych składek

na skutek apelacji i zażalenia organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 kwietnia 2014 r. sygn. akt VII U 1207/12

**I. z m i e n i a zaskarżony wyrok w punkcie I i oddala odwołanie,**

**II. z m i e n i a zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od Z. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego,**

**III. zasądza od Z. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III AUa 1019/14

Sygn. akt III AUz 100/14

# UZASADNIENIE

Decyzją z 16 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przeniósł na członka zarządu Z. B. odpowiedzialność za zobowiązania (...) sp. z o.o. w K. powstałe na skutek nieopłacania składek za okres od czerwca 2009 r. do sierpnia 2009 r. na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 28.216, 87 zł.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014r. Sąd Okręgowy w Krakowie, częściowo uwzględniając odwołanie Z. B. od powyższej decyzji, zmienił decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż Z. B. nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania (...) sp. z o.o. w K. za sierpień 2009r., a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie i zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania.

Jako bezsporne Sąd Okręgowy przyjął, że w celu wyegzekwowania od zainteresowanej spółki należnych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych organ rentowy podejmował środki przymusowego ich dochodzenia. Wystawione zostały tytuły wykonawcze obejmujące zadłużenie, które zostały skierowane do egzekucji z majątku spółki. Postanowieniami z dnia 27grudnia 2011 r. i 23 marca 2012 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego K. umorzył postępowanie egzekucyjne uwagi na jego bezskuteczność.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że skarżący w okresie od 7 lipca 2009 r. do 14 września 2009 r. był prezesem zarządu spółki (...) Sp. z o.o. W okresie wcześniejszym i późniejszym, jako prezes zarządu został w Krajowym Rejestrze Sądowym ujawniony B. Z. (1). Do składania oświadczeń woli w imieniu spółki i podpisywania jej dokumentów upoważniony był członek zarządu samodzielnie, z tym, że zaciąganie zobowiązań w wysokości przekraczającej 100.000 zł oraz rozporządzanie prawami o wartości przekraczającej 100.000 zł - w przypadku zarządu wieloosobowego - wymaga współdziałania dwóch członków' zarządu łącznie lub jednego członka zarządu działającego łącznie z prokurentem. Spółka prowadziła działalność gospodarczą w branży zajmującej się handlem paliwami. Spółka (...) Sp. z . o.o. od jako płatnik, nie regulowała wymagalnych zobowiązań z tytułu składek za czerwiec, lipiec i sierpień 2009 r. w wysokości wynikającej ze składanych przez nią deklaracji rozliczeniowych i raportów za ubezpieczonych.

Z. B. zostając członkiem zarządu zainteresowanej spółki poprzestał na zapewnieniach byłego prezesa iż sytuacja finansowa spółki jest dobra. Nie podjął żadnych czynności aby to sprawdzić. W trakcie sprawowania zarządu pytał jedynie pracowników zajmujących się księgowością jaka jest jej sytuacja finansowa , a kiedy zwrócił się o księgi spółki i mu ich nie okazywano, także nie podjął żadnych konkretnych działań. Co do majątku spółki, poprzestał na wiedzy związanej z tym co widział.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie z częściowo uzasadnione.

Odwołując się do treści art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja Podatkowa (Dz. U. z 2005 r., Nr 8 poz. 60 ze zm.) Sąd Okręgowy uznał, iż w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do przeniesienia na Z. B. odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) za miesiące czerwiec i lipiec 2009r., natomiast brak było podstaw do obciążenia go zobowiązaniami tej spółki za miesiąc sierpień 2009r.

Za okoliczność nie budzącą wątpliwości sąd pierwszej instancji przyjął, iż zobowiązania spółki powstały w czasie sprawowania przez odwołującego się funkcji w zarządzie, mając jednak na względzie treść § 2 art. 116 Ordynacji podatkowej, z którego wynika, że odpowiedzialność członków zarządu obejmuje zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu, oraz zaległości wymienione w art. 52 powstałe w czasie pełnienia obowiązków- członka zarządu, sąd ten uznał, że skarżący nie jest odpowiada za zobowiązanie składkowe spółki dotyczące sierpnia 2009 r. gdyż od 15 września 2009 r. nie był on już członkiem jej zarządu . Zobowiązanie to bowiem stało się zaległością po upływie terminu do jego uregulowania, czyli po 15 września 2009 r.

Odnosząc się do zarzutów odwołującego, iż jako jedyny członek zarządu zainteresowanej spółki w spornym okresie nie wiedział jaka jest faktyczna sytuacja finansowa spółki i co za tym idzie, bez swojej winy nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości, Sąd Okręgowy wskazał, że ustalając zakres pojęcia "właściwy czas", użytego w treści art. 116 § 1 Ordynacji Podatkowej, należy odnieść się do regulacji zawartej w art. 21 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, zgodnie z którego §1 dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości. Stosownie do §2 jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek, o którym mowa w ust. 1, spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami. Osoby, o których mowa w ust. 1 i 2 powyższych przepisów, ponoszą odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wskutek nie złożenia wniosku w terminie określonym powyżej. Z kolei w myśl art. 11 ust. 2 tej ustawy dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje. Dla określenia stanu niewypłacalności bez znaczenia jest przyczyna niewykonania zobowiązań.

W judykaturze wskazuje się, że „właściwym czasem” dla zgłoszenia wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości jest termin 2 tygodni od dnia, gdy nie wykonuje on swoich wymagalnych zobowiązań lub gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, lub termin, który pozwoli na równomierne, choćby tylko częściowe, zaspokojenie wszystkich wierzycieli (wyrok WSA w Lublinie z dnia 20 lutego 2008 r., I SA/Lu 794/07, LEX nr 462725). W wyroku NSA z dnia 6 lipca 2006 r., I FSK 11 15/05, M. Pod. 2007, nr 5, s. 47, wskazano, że nie jest dopuszczalne jakiegokolwiek odstępstwo od tego terminu, a możliwość taka nie wynika też z żadnego innego przepisu. Za czas "właściwy" nie może być uznana chwila, w której pasywa przewyższają aktywa i z tej przyczyny dłużnik nie posiada już dostatecznych środków na zaspokojenie wierzycieli" (wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 9 marca 2010 r., I SA/Rz 790/09, LEX nr 570706). „Właściwy czas” należy też oceniać z punktu widzenia interesów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a określenie tej chwili powinno być ujmowane elastycznie w zależności od okoliczności konkretnego wypadku, bowiem właściwy czas do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest przesłanką obiektywną, ustalaną w oparciu o okoliczności faktyczne każdej sprawy, dla określenia której nie ma znaczenia subiektywne przekonanie członków zarządu spółki (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2012 r. II UK 109/11).

Zdaniem Sądu Okręgowego z analizy zebranego materiału dowodowego w niniejszej sprawie trudności finansowe w zainteresowanej spółce musiały rozpocząć się gdy nie regulowano zobowiązań za 2009 r. a skarżący nie wykazał braku swej winy w nie złożeniu wniosku o upadłość. Na każdym członku zarządu ciąży bowiem obowiązek zachowania staranności w badaniu stanu majątkowego spółki, wynikający z treści art. 201 § 1 i art. 208 § 2 k.s.h. Zarząd bowiem prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę a każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki. Fakt, że skarżący nie wykonał swoich uprawnień kontrolnych w spółce i w zakresie dochodzenia wiedzy czym ma zarządzać oparł się jedynie na zdawkowych wyjaśnieniach pracowników księgowości, nie domagał się skutecznie przedstawienia ksiąg i dokumentów spółki celem ustalenia jej sytuacji finansowej należy uznać za lekkomyślność, tym bardziej iż, co wynika z jego zeznań, co pewien czas „odkrywał” rzeczy, o których zapewniano go, że nie mają miejsca lub, że sytuacja wygląda inaczej. Nie podjął konkretnych i skutecznych działań aby ustalić czy spółka ma nie wykonane zobowiązania i co faktycznie stanowi jej majątek. Takie działanie, a właściwie jego brak, rzeczywiście mogło spowodować, że skarżący nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Jednak jego zachowanie nie może być ocenione jako przesłanka ekskulpacyjna w rozumieniu art. 116 § 1 ust. 1 pkt. b Ordynacji podatkowej. Podnadtto podnieść należy, że sam skarżący podniósł przed organem rentowym oraz zawarł w swojej rezygnacji, że złożył ją ze względu na zatajenie przed nim zobowiązań publicznoprawnych, których „wcześniej nie mógł przeanalizować”. Wynika z tego, że skarżący dowiedział się jednak o długach spółki i w związku z tym winien był przewidywać, że sytuacja może wymagać złożenia wniosku o upadłość a za tym idzie, podjęcia przez niego zdecydowanych kroków w celu ustalenia rzeczywistej kondycji finansowej spółki.

Odnosząc się z kolei do twierdzenia skarżącego, iż spółka posiadała majątek wystarczający na zaspokojenie wierzytelności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne a organ rentowy nie zaspokoił swych roszczeń z

powodu biernej postawy w tym przedmiocie, Sąd Okręgowy wskazał, iż z brzmienia przepisu art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej wynika, że chodzi o wskazanie takiego majątku, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych a nie jakiegokolwiek majątku spółki istniejącego w przeszłości, który hipotetycznie w przeszłości mógłby zaspokoić zaległości podatkowe. Majątek winien być okazany w trakcie postępowania o przeniesienie odpowiedzialności przed organem rentowym lub w postępowaniu wszczętym odwołaniem od decyzji o przeniesieniu odpowiedzialności za składki na osobę trzecią. W niniejszej sprawie sam skarżący zeznawał w taki sposób, że nie można było ustalić, że miał stuprocentową pewność co stanowiło majątek spółki a w postępowaniu przed organem rentowym czy sądem nie wskazał majątku z którego organ rentowy mógłby zaspokoić swoje wierzytelności. Ponadto, niedopuszczalne jest kreowanie dodatkowej przesłanki zniesienia odpowiedzialności członków zarządu w postaci zawinienia przez wierzyciela okoliczności, że wszczęta przez niego egzekucja okazała się bezskuteczna i że gdyby wszczęła ją wcześniej, mógłby zostać zaspokojony (zob. wyrok SN z dnia 3 lutego 2012 r. II UK 121/11).

Także zarzut dotyczący wysokości zaległości składkowych wymienionych w zaskarżonej decyzji został uznany za nieskuteczny, albowiem zostały one wyliczone w oparciu o składane przez spółkę jako płatnika składek dokumenty rozliczeniowe a sam skarżący nie wykazał w żaden sposób ich wysokość winna być inna.

Uznając zatem odwołanie za częściowo zasadne, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 i 2 k.p.c., o kosztach postępowania orzekając na zasadzie art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej odwołanie zaskarżył organ rentowy, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że odwołujący przestał pełnić funkcję członka zarządu przed datą wymagalności zobowiązań za sierpień 2009r., podczas gdy w rzeczywistości mimo złożonej rezygnacji pełnił nadal funkcję prezesa zarządu do dnia 5 października 2009r. Nadto apelujący zarzucił naruszenie zasad swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie prawa materialnego przez błędne zastosowanie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej i przyjęcie, że odwołujący nie odpowiada za zaległe składki za miesiąc sierpień 2009r.

W apelacji organ rentowy zawarł również zażalenie na pkt II wyroku, w którym Sąd Okręgowy zniósł koszty postępowania podczas gdy w 2/3 odwołujący przegrał sprawę (co do kwoty 13.667,83 zł) a wygrał w 1/3 części (co do kwoty 7.571,54 zł), co winno skutkować stosunkowym rozdzieleniem kosztów na podstawie art. 100 k.p.c.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w punkcie I i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 3.600 zł. W razie nie uwzględnienia apelacji skarżący wniósł o zmianę pkt II i zasądzenie na rzecz ZUS kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 1.600 zł oraz kosztów postępowania zażaleniowego w kwocie 120 zł.

Do apelacji organ rentowy załączył kserokopie następujących dokumentów: protokołu z posiedzenia zarządu spółki (...) z dnia 28 września 2009r.(k.106), rezygnacji Z. B. z funkcji członka zarządu z dniem 5 października 2009r. (k.107), protokołu z obrad nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 5 października 2009r. (k.108) oraz uchwały nr 1 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 5 października 2009. o przyjęciu rezygnacji Z. B. z funkcji prezesa zarządu spółki z dniem 5 października 2009r. i odwołaniu go z tej funkcji w tej dacie.(k.109).

W odpowiedzi na apelację i zażalenie odwołujący wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i odrzucenie zażalenia jako spóźnionego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Zasadny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji polegający na przyjęciu, że Z. B. przestał pełnić funkcję członka zarządu (...) sp. z o.o. w K. z dniem 14 września 2009r., a więc przed upływem terminu płatności należności składkowych za miesiąc sierpień 2009r. W związku z podniesionym w apelacji zarzutem oraz wobec dołączenia do apelacji kserokopii dokumentów z akt rejestrowych spółki wskazujących na późniejszą niż

przyjęta przez sąd pierwszej instancji datę złożenia przez odwołującego rezygnacji z pełnionej funkcji Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i na podstawie akt rejestrowych (...) sp. z o.o. w K. nr KRS (...) prowadzonych w Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie Wydziale XI Rejestrowym KRS ustalił, że w aktach tych brak jest rezygnacji z pełnionej funkcji prezesa zarządu datowanej na dzień 13 września 2009r., która zgodnie z twierdzeniem odwołującego miała być złożona w dniu 14 września 2009r., a której kserokopię dołączono do akt niniejszej sprawy na k.21. Jak wynika z akt rejestrowych, odwołujący został powołany na prezesa jednoosobowego zarządu spółki z dniem 8 lipca 2009r. (k.259 akt rejestrowych) i po dacie 14 września 2009r. wykonywał jeszcze obowiązki prezesa zarządu spółki, dokonując na posiedzeniu zarządu spółki w dniu 28 września 2009r. odwołania prokury samodzielnej udzielonej B. Z. (2) (k.305 akt rejestrowych). Jedyna rezygnacja znajdująca się w aktach rejestrowych to rezygnacja odwołującego złożona w piśmie z dnia 5 października 2009r., w której Z. B. zawarł oświadczenie kierowane do wspólników spółki o rezygnacji z pełnionej funkcji z tym dniem i wnosił o jej przyjęcie i powołanie zastępcy (k. 306 akt rejestrowych). Ta rezygnacja została przyjęta na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników również w dacie 5 października 2009r., na którym podjęto uchwałę o przyjęciu tej rezygnacji, odwołaniu Z. B. z funkcji prezesa zarządu i powołaniu na tę funkcję B. Z. (2) (k. 307 akt rejestrowych). Tym samym nie została w ocenie Sądu Apelacyjnego wykazana przez odwołującego okoliczność, iż w dniu 15 września 2009r. nie pełnił już funkcji prezesa zarządu. Należy podkreślić, że odwołujący w tym zakresie przedstawił jedynie kserokopię rezygnacji złożonej w dniu 14 września 2009r. na ręce B. Z. (2), jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego przedłożona kserokopia nie może stanowić wiarygodnego materiału dowodowego w sytuacji, gdy dokumenty znajdujące się w aktach rejestrowych, w tym dokumenty podpisane po tej dacie przez Z. B. jako prezesa zarządu i złożona w późniejszej dacie rezygnacja, skutecznie podważają jego twierdzenie o zaprzestaniu pełnienia funkcji w dniu 14 września 2009r. Odwołujący na rozprawie apelacyjnej nie potrafił zresztą wiarygodnie wyjaśnić, w jakim celu miał składać ponowną rezygnację w dniu 5 października 2009r., skoro jak twierdził, z funkcji prezesa zarządu zrezygnował już uprzednio. Wiarygodnego dowodu na złożenie rezygnacji przez odwołującego z dniem 14 września 2009r. nie stanowi w ocenie Sądu Apelacyjnego również „zaświadczenie” B. Z. (2) o pełnieniu przez odwołującego funkcji prezesa zarządu w okresie od 8 lipca 2009r. do 14 września 2009r., które stoi w sprzeczności z całokształtem omówionej wyżej dokumentacji załączonej do akt rejestrowych spółki a nadto, jako dokument prywatny, pismo to w myśl art. 245 k.p.c. stanowi wyłącznie dowód tego, iż osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Stąd też w świetle zebranego materiału dowodowego Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący skutecznie zrezygnował z funkcji prezesa zarządu spółki dopiero z dniem 5 października 2009r.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie istnienia zaległości składkowych po stronie spółki (...), bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce, niewypłacalności spółki od czerwca 2009r., braku wskazania przez odwołującego majątku spółki, z którego możliwa jest egzekucja oraz braku złożenia przez odwołującego wniosku o ogłoszenie upadłości, które to okoliczności nie były zresztą kwestionowane przez żadną ze stron w spomnianym apelacyjnym, których stanowiska różniły się jedynie w kwestii oceny wpływu przedstawionych ustaleń na zasadę i zakres odpowiedzialności odwołującego.

Oceniając zatem zasadność przeniesienia na Z. B. jako prezesa jednoosobowego zarządu spółki odpowiedzialności za nieopłacone składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż w myśl art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz.U. z 2012r. poz. 749) pozytywne przesłanki obciążenia odpowiedzialnością członka zarządu za zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, których wykazanie obciąża organ rentowy, to nieskuteczna egzekucja z majątku spółki (§1) oraz wykazanie, że zaległości dotyczą zobowiązań, których termin płatności upływał w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu (§2 w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 7 listopada 2008r. o zmianie ustawy ordynacja podatkowa i niektórych innych ustaw – Dz.U. 2008 Nr 209 poz. 1318, mającym zastosowanie w niniejszej sprawie w związku z treścią art. 8 ustawy zmieniającej – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010r., I UK 87/10, OSNP 2011/23-24/309). Jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko spółce została w niniejszej sprawie wykazana. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego z kolei wynika, że zaległości objęte zaskarżoną decyzją obejmują zaległości z tytułu składek, których terminy płatności upływały w okresach, kiedy odwołujący pełnił funkcję członka zarządu. Należy mieć na uwadze, że prawny status członka zarządu spółki określają umowa spółki

i przepisy art. 201-211 kodeksu spółek handlowych. W świetle tych unormowań za członka zarządu można uznawać tylko osobę, która w przewidzianym prawem trybie powołana została na tę funkcję i której mandat nie wygasł zgodnie z powołanymi przepisami. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że zakwalifikowanie danej osoby jako członka zarządu nie jest zależne od tego, czy i w jakim zakresie faktycznie spełnia ona swoje obowiązki w spółce. Czas trwania kadencji, sposób i okoliczności skutkujące ustaniem (wygaśnięciem) mandatu członka zarządu reguluje art. 202 k.s.h. Zgodnie z § 4 tego artykułu wygaśnięcie mandatu następuje m.in. wskutek rezygnacji, a § 5 stanowi, że „do złożenia rezygnacji przez członka zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu zlecenia przez przyjmującego zlecenie”. Kodeks spółek handlowych odsyła więc do art. 746 § 2 i § 3 kodeksu cywilnego. Oznacza to, że członek zarządu spółki, jako przyjmujący zlecenie, może je w każdym czasie wypowiedzieć przez złożenie oświadczenia woli drugiej stronie. Oświadczenie takie jest złożone z chwilą, gdy doszło do drugiej strony w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Jeżeli umowa spółki inaczej nie stanowi, od tej chwili wywołuje ono natychmiastowe skutki prawne w postaci wygaśnięcia zlecenia. Kodeks spółek handlowych nie reguluje, komu członek zarządu powinien złożyć rezygnację, aby można było uznać ją za skuteczną. Wskazane wyżej odesłanie do kodeksu cywilnego oznacza, że oświadczenie powinno być skierowane do właściwego organu spółki, gdyż spółka jako osoba prawna działa poprzez swe organy (art. 38 k.c.). Rezygnacja jako jednostronna czynność prawna członka zarządu może nastąpić z dniem albo w terminie określonym w oświadczeniu o rezygnacji. Rezygnacja nie wymaga przyjmowania przez organ spółki i podejmowania z jej strony jakichkolwiek czynności, od których zależałaby skuteczność rezygnacji, nie można też zrzec się prawa do rezygnacji (art. 746 § 3 k.c.). Rezygnacja jest całkowicie odrębnym sposobem wygaśnięcia mandatu członka zarządu, innym niż pozostałe przewidziane w art. 202 § 4 k.s.h., w tym odwołanie. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010r., I UK 47/10, Lex nr 653661, z dnia 21 stycznia 2010r., II UK 157/09, Lex nr 583805, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 23 lutego 2012r., I SA/Ol 739/11, Lex nr 1117515). Skoro zatem w niniejszej sprawie odwołujący taką rezygnację w sposób skuteczny złożył zgromadzeniu wspólników jako uprawnionemu organowi w dniu 5 października 2009r., a nadto zgromadzenie wspólników tę rezygnację przyjęło w tej samej dacie, dopiero w tej dacie utracił on status członka zarządu spółki pomimo braku formalnego wykreślenia w KRS.

W tych okolicznościach stwierdzić należało, że także w dacie upływu terminu płatności składek należnych za miesiąc sierpień 2009r., tj. w dniu 15 września 2009r., odwołujący pełnił funkcję prezesa zarządu do uprawniało organ rentowy do objęcia go odpowiedzialnością za niezapłacone składki za cały okres wskazany w zaskarżonej decyzji.

W okolicznościach niniejszej sprawy trafnie natomiast uznał Sąd Okręgowy, że odwołujący nie wykazał okoliczności uwalniających go od odpowiedzialności za zobowiązania składkowe spółki. Niewątpliwie nie złożył on wniosku o upadłość pomimo, że już w czerwcu 2009r., a więc już w dacie objęcia przez odwołującego funkcji, sytuacja finansowa spółki uzasadniała wystąpienie z takim wnioskiem, w 2009r. spółka zaprzestała bowiem regulowania swoich należności. Z zeznań odwołującego wynika, że obejmując funkcję prezesa zarządu nie zapoznał się z dokumentacją finansową spółki, poprzestając jedynie na zapewnieniach byłego prezesa zarządu, iż sytuacja spółki jest dobra. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Apelacyjnego podzielił należało wyczerpująco uzasadnione stanowisko Sądu Okręgowego, że skarżący nie wykazał braku swej winy w nie złożeniu wniosku o upadłość. Trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, powołując się na utrwalone stanowisko judykatury, że nieznanomość stanu finansów spółki nie stanowi okoliczności uzasadniającej zwolnienie członka zarządu z odpowiedzialności na podstawie art. 116§1 ordynacji podatkowej. Znajomość powyższych faktów jest obowiązkiem członka zarządu, nawet jeśli zagadnienia te nie pozostają w jego bezpośredniej gestii czy kompetencji. Trafnie także ocenił Sąd Okręgowy, iż odwołujący nie wskazał majątku spółki, z którego egzekucja mogłaby umożliwić zaspokojenie należności składkowych organu rentowego.

W świetle powyższych rozważań Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie, albowiem przeniesienie na Z. B. odpowiedzialności za składki należne od spółki (...) za miesiące od czerwca do sierpnia 2009r. było uzasadnione wykazaniem przez organ rentowy przesłankę z art. 116§1 ordynacji podatkowej, a odwołujący nie wykazał przewidzianych tym przepisem okoliczności egzoneryjących.

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w punkcie I wyroku na podstawie art. 386§1 k.p.c.

Uwzględnienie apelacji skierowanej do merytorycznego rozstrzygnięcia prowadziło także do zmiany orzeczenia o kosztach postępowania zawartego w punkcie II wyroku, zatem zarzuty organu rentowego skierowane przeciwko temu rozstrzygnięciu także zasługiwały na uwzględnienie. Organ rentowy okazał się bowiem stroną wygrywającą w całości, co uzasadniało zasądzenie na jego rzecz na podstawie art. 98 k.p.c. kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego w kwocie 1.200 zł, zgodnej z żądaniem organu rentowego zawartym w odpowiedzi na odwołanie, choć niższej niż stawka minimalna określona w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( teks jedn. Dz.U. z 2013r. poz. 490) oraz kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 1.200 zł na podstawie art. § 12 ust.1 pkt 2 cytowanego rozporządzenia. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił natomiast wniosku o zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów postępowania zażaleniowego, albowiem skoro zażalenie na koszty połączono z wniesieniem środka zaskarżenia co do istoty sprawy (apelacji), nie stanowiło ono odrębnego środka zaskarżenia (art. 394§1 pk.9 k.p.c.) i brak było podstaw do zasądzenia z tego tytułu odrębnych kosztów.